

Sygn. akt III AUa 129/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Barbara Białecka (spr.)
-----------------	--------------------------------

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 25 października 2022 r. w S.

sprawy L. N. (1)

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

o wysokość emerytury i o wysokość renty

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 23 grudnia 2021 r., sygn. akt VI U 325/21

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala odwołania.

	Barbara Białecka	
--	------------------	--

III AUa 129/22

UZASADNIENIE

Decyzją z 5 czerwca 2017 roku, Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W., działając na podstawie art. 22a w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... oraz na podstawie otrzymanej z Instytutu Pamięci Narodowej informacji nr (...) z 21 marca 2017 roku, ponownie ustalił wysokość należnej L. N. (1) renty inwalidzkiej stwierdzając, że od 1 października 2017 roku miesięczna wysokość renty inwalidzkiej z tytułu zaliczenia do II grupy, stanowiącej 0,00 % podstawy wymiaru wynosi 0 zł, przy przyjęciu, że podstawa wymiaru świadczenia to 7 008 zł 48 gr. Wysokość renty została podwyższona do kwoty odpowiedniego świadczenia w najniższej wysokości tj. do kwoty 1 000 zł. Decyzją z 5 czerwca 2017 roku, Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W., działając na podstawie art. 15c w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy ... oraz na podstawie otrzymanej z Instytutu Pamięci Narodowej informacji nr (...) z 21 marca 2017 roku, ponownie ustalił wysokość należnej L. N. (1) emerytury stwierdzając, że od 1 października 2017 roku miesięczna wysokość tego świadczenia wynosi 2 069 zł 2 gr, przy przyjęciu, że podstawa wymiaru emerytury to 6 990 zł 42 gr.

Odwołania od powyższych decyzji wywiódł L. N. (1), który zaskarżając decyzje zarzucił im naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

- art. 8a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy ... poprzez jego niezastosowanie a w konsekwencji nieskorzystanie w stosunku do L. N. (1) z uprawnienia do wyłączenia stosowania art. 15c w/w ustawy mimo, iż organ dysponował wiedzą, że ubezpieczony rzetelnie wykonywał zadania i obowiązki po dniu 12 kwietnia 1989 roku, pełniąc służbę w Wojsku oraz (...) oraz art. 15c i art. 13b - art. 33 a także przepisów Konstytucji RP i Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

W oparciu o wskazane zarzuty L. N. (1) wniósł o zmianę zaskarżonych decyzji.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie oraz o zasądzenie od odwołującego na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 23 grudnia 2021 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżone decyzje organu rentowego w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu prawo do ustalenia wysokości emerytury i renty inwalidzkiej z pominięciem art. 15c i 22a ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy...oraz orzekł o kosztach postępowania

Sąd Okręgowy powyższe orzeczenie oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

L. N. (1) urodził się w dniu (...).

W latach 1975 – 1977 ubezpieczony uczęszczał do (...) w K.. W okresie od 26 września 1977 roku do 27 sierpnia 1978 roku pełnił służbę wojskową w(...), w trakcie której był słuchaczem (...) (...) (...). Od 16 lipca 1978 roku ubezpieczony był członkiem (...).

W okresie od 28 sierpnia 1978 roku do 30 września 1981 roku L. N. (1) został przyjęty do służby w (...) (...) (...) (...) (...) na stanowisku pełniącego obowiązki zastępcy dowódcy strażnicy B.. Do obowiązków ubezpieczonego należało fizyczne, elektroniczne i zwiadowcze zabezpieczenie granicy pod kątem zapobieżenia jej nielegalnemu przekroczeniu przez osoby jak też przed nielegalnym przemytem z Polski do Niemiec oraz z Niemiec do Polski. W trakcie służby ubezpieczonego na strażnicy zamieszkiwał pluton kontroli ruchu granicznego oraz przebywała kompania żołnierzy służby zasadniczej.

W latach 1981 – 1984 ubezpieczony był studentem Wyższej Szkoły (...) w (...). W 1982 roku nauka w szkole została przerwana w związku ze stanem wojennym.

W okresie od 14 do 30 czerwca 1982 roku pozostawał w dyspozycji (...) (...) (...) (...) (...). W okresie od 1 lipca 1982 roku do 30 września 1982 roku L. N. (2) pełnił służbę w (...) (...) (...) na stanowisku p.o. zastępcy dowódcy strażnicy B.. Ubezpieczony wykonywał te same co w latach 1978-1981 roku obowiązki.

Od 1 października 1982 roku ubezpieczony pełnił służbę w (...) (...) (...) początkowo jako p.o. starszego kontrolera grupy (...) (...) (...) (...) S. G.. Do obowiązków ubezpieczonego należało zabezpieczenie granicy pod kątem zapobieżenia jej nielegalnemu przekroczeniu przez osoby, jak też przed nielegalnym przemytem.

W okresie od 1 do 31 lipca 1984 roku ubezpieczony pozostawał w dyspozycji (...) (...) (...). Od 1 sierpnia 1984 roku ubezpieczony pełnił służbę w (...) (...) (...) na stanowisku pomocnika dowódcy (...) (...) (...) S. – (...). Ubezpieczony zajmował się kontrolą statków pod względem paszportowym, ujawnieniem przemytu. W 1984 roku ubezpieczony podjął studia zaoczne na Uniwersytecie (...) na Wydziale (...) w zakresie administracji, które ukończył w dniu 24 czerwca 1988 roku.

W okresie od 1 grudnia 1984 roku do 28 lutego 1986 roku L. N. (1) pełnił służbę (...) (...) (...) na stanowisku starszego kontrolera grupy (...) (...) S. G..

W okresie od 1 marca 1986 roku do 15 marca 1991 roku ubezpieczony pełnił służbę w (...) (...) (...) na stanowisku starszego oficera operacyjnego Wydziału (...). L. N. (1) pełnił służbę w S., ale nadzorował odcinki strażnic B. i K., obie placówki koło K.. Ubezpieczony nie był przełożonym dowódców strażnic, lecz nadzorował pracę oficerów i podoficerów rozpoznawczych, którzy jeździli na motocyklach.

W sporządzonej opinii za okres od 1 stycznia 1984 roku do 31 grudnia 1988 roku wskazano, iż w 1987 roku nie posiada znaczących wyników w pracy operacyjnej, gdyż w ocenianym okresie nie prowadził spraw ewidencji operacyjnej. Wskazano, iż w 1988 roku pracę operacyjną organizował na odcinku dwóch strażnic tj. K. i B.. Pełniąc służbę ubezpieczony nie brał udziału w zwalczaniu opozycji, związków zawodowych, Kościoła.

Z dniem 15 maja 1991 roku, po pozytywnym przejściu procedury weryfikacyjnej, ubezpieczony został powołany do służby stałej w (...), którą do czasu zwolnienia ze służby stałej w dniu 16 lutego 2001 roku, pełnił w (...) Oddziale (...). W okresie od 15 maja 1991 roku do 16 października 1991 roku ubezpieczony pełnił służbę na stanowisku specjalisty sekcji (...) Wydziału (...) G. Państwa. W okresie od 16 października 1991 roku do 15 kwietnia 1996 roku ubezpieczony pełnił służbę na stanowisku specjalisty Wydziału (...). W okresie od 16 kwietnia 1996 roku do 14 czerwca 1996 roku L. N. (1) pełnił służbę na stanowisku starszego specjalisty Wydziału (...). W okresie od 15 czerwca 1996 roku do 31 marca 2000 roku ubezpieczony pełnił służbę na stanowisku Naczelnika Wydziału (...). W okresie od 1 kwietnia 2000 roku do 16 lutego 2001 roku L. N. (1) pełnił służbę na stanowisku Naczelnika Wydziału w Grupie (...) (...) (...). W trakcie pełnienia służby ubezpieczony ukończył studia podyplomowe w zakresie kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych (...).

Po 1990 roku L. N. (1) nie był karany dyscyplinarnie; był wysoko oceniany, wyróżniany i nagradzany pochwałami i premiami.

Decyzją z dnia 3 kwietnia 2001 roku Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji ustalił dla L. N. (1) prawo do emerytury policyjnej od dnia 16 lutego 2001 roku.

Decyzją z dnia 3 kwietnia 2001 roku Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ustalił dla L. N. (1) prawo do policyjnej renty inwalidzkiej od dnia 16 lutego 2001 roku. Wypłata świadczenia została zawieszona. Kolejnymi decyzjami przyznane świadczenie emerytalne było waloryzowane. Wysokość przysługującej ubezpieczonemu emerytury do wypłaty po waloryzacji od 1 marca 2017 roku wyniosła 4 562 zł 3 gr. Podstawa wymiaru emerytury po waloryzacji od 1 marca 2017 roku wyniosła 6 990 zł 42 gr.

Instytut Pamięci Narodowej na podstawie zapisów znajdujących się w aktach osobowych ubezpieczonej - sporządził 21 marca 2017 roku informację o przebiegu służby nr (...), w której wskazano, że L. N. (2) w okresie od 1 października 1982 roku do 31 lipca 1990 roku pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy...

Wyrokiem z dnia 13 września 2021 roku sygn. akt II SA/Wa 1948/21 Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. po rozpoznaniu skargi L. N. (1) na decyzję Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 17 marca 2021 roku uchylił zaskarżoną decyzję (punkt 1 sentencji) i zasądził od Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na rzecz skarżącego kwotę 480 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (punkt 2 sentencji).

Odwołanie L. N. (1) zdaniem Sądu Okręgowego okazało się uzasadnione.

W ocenie Sądu I instancji stan faktyczny w niniejszej sprawie pozostawał między stronami bezsporny, ponieważ ubezpieczony nie kwestionował tego, że od 1 października 1982 roku do 31 lipca 1990 roku pełnił służbę w (...) (...) (...), organ rentowy nie kwestionował natomiast pozostałego okresu pracy ubezpieczonego przed dniem 1 października 1982 roku oraz po dniu 31 lipca 1990 roku.

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego, z akt personalnych pozyskanych z Instytutu Pamięci Narodowej oraz z przesłuchania ubezpieczonego.

Dokumenty obrazujące przebieg służby ubezpieczonego nie były kwestionowane przez strony i nie budziły wątpliwości sądu. Sąd nie znalazł również podstaw, by zakwestionować wiarygodność zeznań ubezpieczonego, które były zgodne z dokumentarnym materiałem dowodowym. Wiarygodność tych zeznań nie była przy tym kwestionowana przez organ rentowy.

Spór w niniejszej sprawie zdaniem Sądu Okręgowego sprowadzał się do oceny czy zaistniały przesłanki faktyczne uzasadniające dokonanie spornych zmian, dotyczących wysokości świadczeń emerytalnego i rentowego, otrzymywanych przez odwołującego.

W dniu 1 stycznia 2017 roku weszła w życie ustawa z 16 grudnia 2016 roku o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy..., na mocy której wprowadzono przepis art. 13b, ustalający katalog cywilnych i wojskowych instytucji i formacji, w których służba od dnia 22 lipca 1944 roku do dnia 31 lipca 1990 roku ma być uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Zarówno okres studiów w Wyższej Szkole (...) w (...), jak i okres służby w (...) (...) (...) przypadający przed 1 sierpnia 1990 r., został wymieniony odpowiednio w art. 13b ust. 1 pkt 5 lit e tiret siódmy oraz w art. 13b ust. 1 pkt 6 lit b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... Ponadto ustawa zmieniająca wprowadziła nowe zasady ustalania wysokości policyjnej emerytury oraz renty.

Zgodnie z przepisem art. 15 c ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13 b i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 roku emerytura wynosi:

- 1) 0% podstawy wymiaru – za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13 b,
- 2) 2,6% podstawy wymiaru – za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4.

Do emerytur przepisy art. 14 i art. 15 ust. 1-3a, 5 i 6 stosuje się odpowiednio. Emerytury nie podwyższa się jednak zgodnie z art. 15 ust. 2 i 3, jeżeli okoliczności uzasadniające podwyższenie wystąpiły w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b (art. 15 c ust. 2).

Wysokość emerytury ustalonej zgodnie z tą regulacją, nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (art. 15 c ust. 3).

Zgodnie natomiast z art. 22a ust. 1-3 ustawy w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, rentę inwalidzką ustaloną zgodnie z art. 22 zmniejsza się o 10% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Przy zmniejszaniu renty inwalidzkiej okresy służby, o której mowa w art. 13b, ustala się z uwzględnieniem pełnych miesięcy (ust. 1). W przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i została zwolniona ze służby przed dniem 1 sierpnia 1990 roku rentę inwalidzką wypłaca się w kwocie minimalnej według orzeczonej grupy inwalidzkiej (ust. 2).

Wysokość renty inwalidzkiej, ustalonej zgodnie z ust. 1, nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty z tytułu niezdolności do pracy wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ust. 3).

Sąd Okręgowy po zapoznaniu się z materiałem dowodowym zgromadzonym w rozpoznawanej sprawie, uznał, iż organ rentowy niewłaściwie zastosował przepisy art. 15c oraz 22a ustawy zaopatrzeniowej i w konsekwencji w sposób nieprawidłowy obliczył wysokość świadczeń L. N. (1).

Zajmując takie stanowisko Sąd I instancji miał na uwadze treść uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 roku, sygn. akt III UZP 1/20. W uchwale tej Sąd Najwyższy odpowiadając na pytanie, czy kryterium pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa określone w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej zostaje spełnione

w przypadku formalnej przynależności do służb w wymienionych w tym przepisie cywilnych i wojskowych instytucji i formacji w okresie od 22 lipca 1944 roku do 31 lipca 1990 roku, potwierdzonej stosowną informacją Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu wydaną w trybie art. 13 a ust. 1 ustawy, czy też kryterium to powinno być oceniane na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu, wskazał iż „kryterium służby na rzecz totalitarnego państwa określone w art. 13 b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka”.

W powyższej uchwale Sąd Najwyższy wskazał, że nie można wyłącznie z faktu, iż dana osoba przynależała do danej formacji z czasów PRL stwierdzić, że służyła na rzecz totalitarnego państwa.

W ocenie Sądu Najwyższego nie można bowiem generalizować i przyjmować, że każdy funkcjonariusz działał na rzecz państwa totalitarnego, gdyż kłóci się to z ideą sprawowania sądowego wymiaru sprawiedliwości, opierającą się na indywidualnej winie i pozostającą w opozycji wobec odpowiedzialności zbiorowej. W uchwale zwrócono uwagę, że literalne brzmienie ustawy z 2016 roku nie zakłada żadnego rozróżnienia pomiędzy funkcjonariuszami, którzy w rzeczywistości dopuścili się czynów przestępczych lub podejmowali działalność przeciwko demokratycznej opozycji oraz tymi, którzy takich działań nie podejmowali lub należeli jedynie do personelu technicznego. Warto podkreślić za Sądem Najwyższym, iż stosowanie mechanizmu odpowiedzialności zbiorowej zbliżyłoby cele ustawy nowelizującej do takich mechanizmów, jakie są stosowane w państwach totalitarnych.

Sąd Najwyższy wskazał, że miejsce pracy i czas pełnienia służby nie może być jedynym kryterium pozbawienia (ograniczenia) prawa do zaopatrzenia emerytalnego, zwłaszcza wobec osób, które przeszły proces weryfikacji i kontynuowały zatrudnienie w wolnej Polsce. Zdaniem Sądu najwyższego pomniejszenie emerytury (czy też renty) może nastąpić, jeśli funkcjonariusz naruszał prawa i wolności innych osób zwłaszcza osób walczących o niepodległość, o suwerenność i o wolną Polskę.

Odkodowując pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa” Sąd Najwyższy wyjaśnił, że nie można zgodzić się z założeniem, że sam fakt stwierdzenia pełnienia służby od 22 lipca 1944 roku do 31 lipca 1990 roku w wymienionych instytucjach i formacjach jest wystarczający do uzyskania celu ustawy z 2016 roku oraz by wykluczone zostało prawo do dowodzenia, iż służba pełniona w tym czasie nie była służbą pełnioną na rzecz totalitarnego państwa. Dlatego nie można ograniczyć się do bezrefleksyjnej wykładni językowej art. 13b ustawy z 1994 roku, gdyż zakodowane w nim pojęcie stanowi kryterium wyjściowe, przybierające postać domniemania możliwego do obalenia w procesie cywilnym.

Sąd Okręgowy zgodził się z powyższą argumentacją.

Dodatkowo należy wyjaśnić, iż sporządzana na wniosek organu rentowego informacja Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, o której mowa w art. 13a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji oraz ich rodzin, nie ma charakteru wiążącego dla sądu. Nadto wskazać należy, iż w postępowaniu sądowym w sprawach z zakresu pracy i ubezpieczeń społecznych brak jest ograniczeń dowodowych (tak Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z 18 lutego 2016 roku, III AUa 451/15). Powyższe rozważania potwierdza nadto postanowienie Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2011 roku, sygn. akt II UZP 10/11, w którym przyjęto, że sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez IPN zarówno co do faktów, jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów. W związku z tym, iż Sądu nie wiąże wymieniona informacja IPN, rozpoznając odwołanie od decyzji organu rentowego Sąd obowiązany jest do ustalenia, czy obowiązki wykonywane przez ubezpieczonego należy kwalifikować jako „służbę na rzecz totalitarnego państwa”. W ocenie Sądu Okręgowego w zgromadzonym materiale dowodowym brak jest dowodów na to, aby ubezpieczony w okresie od 1 października 1982 roku do 31 lipca 1990 roku pełniąc służbę w (...) (...) (...) na stanowisku p.o. starszego kontrolera grupy (...), pomocnika

dowódcy, starszego kontrolera grupy (...) (...) (...) (...) oraz starszego oficera operacyjnego Wydziału (...) naruszał prawa i wolności innych osób, zwłaszcza osób walczących o niepodległość, o suwerenność i o wolną Polskę, którą to działalność w swym literalnym brzmieniu zakłada ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji oraz ich rodzin, w stosunku do każdego pełniącego służbę w jednostkach, formacjach wskazanych w art. 13 b tej ustawy, poprzez uznanie jej za wykonywanie służby na rzecz totalitarnego państwa.

Sąd Okręgowy na podstawie zeznań ubezpieczonego, a także w oparciu o dokumentację zawartą w aktach personalnych L. N. (1) ustalił, iż nie można uznać, że pełniona przez niego w spornym okresie służba w (...) (...) (...) wykazywała się cechami warunkującymi zastosowanie art. 15c oraz art. 22a ustawy zaopatrzeniowej w stosunku do odwołującego. W toku procesu zdaniem Sądu I instancji nie ujawniono żadnych okoliczności uzasadniających obniżenie świadczeń przysługujących ubezpieczonemu. Pozwany nie przedstawił żadnego dowodu na okoliczność pełnienia przez ubezpieczonego „służby na rzecz totalitarnego państwa”, w szczególności nie wykazał, że indywidualne czyny ubezpieczonego naruszały prawa i wolności człowieka, że ubezpieczony zwalczał opozycję demokratyczną, związki zawodowe, stowarzyszenia, kościoły i związki wyznaniowe, łamał prawo do wolności słowa i zgromadzeń, gwałciła prawo do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli (a tak właśnie definiuje się działalność na rzecz totalitarnego państwa).

Sąd Okręgowy wskazał, że z przesłuchania ubezpieczonego wynika, iż w trakcie pełnienia służby nie podejmował czynności, które naruszałby godność, wolność czy inne prawa człowieka, do jego obowiązków należało zabezpieczenie granicy pod kątem zapobieżenia jej nielegalnemu przekroczeniu, jak też przed nielegalnym przemytem, ubezpieczony zajmował się również kontrolą statków pod względem paszportowym, nadzorował pracę oficerów i podoficerów rozpoznawczych. Powyższe ustalenia wskazują, iż praca odwołującego nie była bezpośrednio ukierunkowana na realizowanie typowych dla państwa totalitarnego zadań. Ubezpieczony podkreślił, iż nie zajmował się nigdy czynnościami związanymi z rozpracowywaniem ówczesnej opozycji czy duchowieństwa

W przywołanej wyżej uchwale Sądu Najwyższego z 16 września 2020 roku wskazano na istnienie pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa” sensu stricto i sensu largo. Jak przyjął Sąd Najwyższy pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa” sensu stricto winno objąć lata 1944-1956 i wiązać się z miejscem pełnienia służby, o ile oczywiście nie zostaną wykazane przesłanki z art. 15c ust. 5 ustawy z 1994 roku lub w informacji o przebiegu służby, wymienione zostaną okoliczności z art. 13 a ust. 4 pkt 3 ustawy z 1994 roku. Z kolei pojęcie sensu largo obejmuje okres wskazany w art. 13b, czyli łączy w sobie cechy okresu totalitarnego i posttotalitarnego oraz pierwszego okresu po transformacji (tj. od utworzenia rządu T. M.). Dalej Sąd Najwyższy podkreślił, że skoro punktem krytycznym jest 31 lipca 1990 roku (czyli rozwiązanie SB i utworzenie UOP), to im bliżej tej daty tym mniej było w państwie elementów totalitarnych. Dekompozycja reżimu komunistycznego w Polsce miała bowiem charakter postępujący, a w latach 80 w ustroju i w prawie zaczęły pojawiać się elementy i instytucje świadczące o jego stopniowej dekomunizacji.

Biorąc pod uwagę powyższe wskazówki Sądu Najwyższego, dotyczące sposobu rozumienia określenia „służba na rzecz totalitarnego państwa”, zauważyć należy, iż zakwestionowany przez organ rentowy okres służby ubezpieczonego, tj. okres od października 1982 roku do lipca 1990 roku - przypadał na „służbę na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu sensu largo.

Prawdą jest, że obowiązki wykonywane przez odwołującego w spornym okresie były realizowane na rzecz państwa, które nie było demokratyczne, jednakże istotne jest to, że tożsame zadania realizowane są w państwach demokratycznych i takie zadania realizował ubezpieczony w RP od 1 sierpnia 1990 roku. Charakter służby pełnionej przez odwołującego zarówno przed dniem 1 sierpnia 1990 roku, jak i po tej dacie, w zasadzie niczym się dla niego samego nie różnił. Najpierw wykonywał ją w ramach służby w (...) (...) (...), a po transformacji tej jednostki - w (...). Odnosząc się do argumentacji pozwanego dodać trzeba, że brak jest uzasadnienia dla automatycznego zrównywania statusu osób, które stały na czele kierownictwa organów państwa totalitarnego, szykanujących, nękających obywateli ze statusem osób, których obowiązki sprowadzały się do czynności wykonywanych w każdym państwie.

Jak podniósł Sąd Okręgowy, nie bez znaczenia nadto jest przebieg służby L. N. (1) po 31 lipca 1990 roku. Po przekształceniu (...) (...) (...) w (...) ubezpieczony służył w (...) Oddziale (...) do 16 lutego 2001 roku na stanowisku specjalisty sekcji (...) Wydziału (...) G. Państwa, specjalisty Wydziału (...), starszego specjalisty Wydziału (...), Naczelnika Wydziału dochodzeniowo-śledczego oraz Naczelnika Wydziału w Grupie (...) (...) (...). Ubezpieczony kontynuował przykładowo służbę w (...), nie był karany dyscyplinarnie; był wyróżniany i nagradzany i awansowany na wyższe stanowiska.

Na powyższą okoliczność uwagę zwrócił także Sąd Najwyższy w cytowanej wyżej uchwale: „Potępienie należy się całemu systemowi oraz osobom, które za cenę własnego przywileju, chciały służyć formacji przemocy. Jednakże potępienie to nie może nastąpić en block, zwłaszcza w odniesieniu do osób, które na przykład pełniły wzorowo służbę po 1990 roku”.

Uwzględniając wskazane okoliczności i rozważania Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż służba ubezpieczonego w spornym okresie nie spełnia warunków uznania jej za służbę na rzecz państwa totalitarnego. Powyższe uzasadniało w konsekwencji konieczność uznania odwołania wniesionego przez ubezpieczonego za zasadne.

Apelację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia tj.:

a. art. 327¹ § 1 k.p.c. poprzez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku podstawy

faktycznej i wskazania podstawy prawnej na podstawie, której Sąd I instancji ustalił

wysokość policyjnej emerytury i renty inwalidzkiej odwołującemu z pominięciem art.

13b w związku z art. 15c ust. 1-3 i art. 22a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o

zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy...

b. art. 233 § 1 k.p.c., polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie charakteru służby

odwołującego i uznaniu, że nie polegała ona na zwalczaniu opozycji demokratycznej,

związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych podczas,

gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że w spornym

okresie odwołujący pełnił służbę w jednostkach / formacjach wymienionych w art. 13b

ustawy zaopatrzeniowej, co nakazywało wysnucie wniosków przeciwnych;

c. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 252 k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegające na zakwestionowaniu przez Sąd I instancji informacji o przebiegu służby sporządzonej przez Instytut Pamięci Narodowej, pomimo braku udowodnienia przez odwołującego okoliczności przeciwnych;

d. art. 390 k.p.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., sygn. akt III UZP 1/20 znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie i nieuprawnione przyjęcie, że brak wykazania dopuszczenia się przez odwołującego naruszenia podstawowych wolności i praw człowieka i obywatela uprawniało do odmowy zastosowania art. 15c ust. 1-3 i art. 22a ust. 1-3 ustawy zaopatrzeniowej;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

a. art. 13b ustawy zaopatrzeniowej poprzez nieprawidłową jego interpretację i nieuzasadnione przyjęcie, że zasadnicze znaczenie dla ustalenia służby na rzecz państwa

totalitarnego mają czynności wykonywane w czasie jej pełnienia przez odwołującego, a

nie czynności operacyjno - techniczne niezbędne w działalności Służby Bezpieczeństwa

wykonywane przez odpowiedniki terenowe jednostek organizacyjnych MSW enumeratywnie wymienione w tym przepisie;

b. art. 13a ust. 5, art. 13b i art. 15c oraz art. 22a ustawy zaopatrzeniowej oraz §14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 7 grudnia 2018 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia

emerytalnego funkcjonariuszy..., poprzez ich niezastosowanie, co skutkowało brakiem uznania, że odwołujący pełnił służbę na rzecz państwa totalitarnego;

c. art. 15c i art. 22a w związku z art. 13a ust. 5 i art. 13b ustawy zaopatrzeniowej poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że odwołujący nie powinien podlegać rygorom przewidzianym w tych przepisach, pomimo iż spełnia przesłanki w nich określone;

d. art. 15c ust. 5 i art. 22a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej poprzez nieuzasadnione

pominięcie zasad zawartej w tych dyspozycjach stanowiących, że przepisów art. 15c ust. 1-3 i art. 22 ust. 1-3 ustawy zaopatrzeniowej nie stosuje się, jeżeli osoba, o której mowa w tych przepisach udowodni, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynności wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz

niepodległości Państwa Polskiego - pomimo, że odwołujący nie wykazał spełnienia

tych okoliczności;

e. art. 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym

funkcjonariuszy..., co skutkowało brakiem akceptacji przez Sąd I instancji dokonania

przez pozwanego wszczęcia z urzędu postępowania w przedmiocie ponownego ustalenia wysokości świadczeń.

Z uwagi na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołań oraz zasądzenie kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi decyzję w zakresie zasądzenia na rzecz pozwanego kosztów postępowania.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczony wniósł o oddalenie apelacji w całości, oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz ubezpieczonego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona.

Wstępnie przypomnienia wymaga, że w dniu 1 stycznia 2017 r. weszła w życie ustawa z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 2270, dalej jako: „ustawa zmieniająca”), na mocy której wprowadzono przepis art. 13b, ustalający katalog

cywilnych i wojskowych instytucji i formacji, w których służba od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. jest uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa.

Nadto ustawa zmieniająca wprowadziła zasady ustalania wysokości policyjnej emerytury i renty inwalidzkiej.

Zauważyć zatem należy, że w niniejszej sprawie ustalone zostało, że odwołujący niewątpliwie w okresie od 01.10.1982 roku do 31.07.1990 pełnił służbę w jednostkach wymienionych w art. 13b ustawy. Zatem z mocy art. 15c i 22a cyt. ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy [...], już na tej tylko podstawie zasadnym było obniżenie świadczeń.

Sąd Apelacyjny, odmiennie niż Sąd Okręgowy, nie miał w powyższym zakresie wątpliwości co do prawidłowości zastosowania przez organ rentowy przepisów prawa materialnego.

Zauważyć przy tym należy, że odwołujący nie kwestionował pełnienia w okresie PRL służby w jednej z instytucji wskazanych w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy....

Kwestią sporną w zastanych okolicznościach faktycznych była jedynie zasadność dokonanej w zaskarżonej decyzji zmniejszenia świadczenia emerytalnego i rentowego odwołującego. Zdaniem odwołującego przepisy przyjęte przez organ rentowy za podstawę decyzji nie powinny znaleźć zastosowania w jego przypadku. Ubezpieczony argumentował w tym zakresie, że pozbawiony został praw nabytych i naruszono zasadę sprawiedliwości społecznej i jego godność oraz prawo do ochrony czci i dobrego imienia.

Sąd Apelacyjny nie podzielił argumentacji odwołującego się w powyższym zakresie.

Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności zwrócił uwagę, że treść wskazanych wyżej przepisów art. 15c i 22a w zw. z art. 13b ustawy jest jasna, zaś ich wykładnia leksykalna wskazuje wprost, że służbą na rzecz totalitarnego państwa była, zgodnie z definicją legalną sformułowaną w art. 13b ust. 1, każda służba pełniona w okresie od 22 lipca 1944 roku do 31 lipca 1990 roku w jednej z wymienionych w tym przepisie instytucji i formacji. Należy tu odwołać się do podstawowych reguł wykładni przepisów prawnych, które wskazują, że zasadą jest stosowanie w procesie interpretacji norm prawnych w pierwszej kolejności wykładni językowej (leksykalnej). Natomiast w ramach tej wykładni, pojęciom języka prawnego należy przypisywać przede wszystkim takie znaczenie, jakie nadano im w ramach sformułowanej w danym akcie prawnym definicji, tzw. „definicji legalnej”, a dopiero gdy akt prawny definicji takiej nie zawiera, zasadnym jest odwołanie się do znaczenia, jakie danemu interpretowanemu pojęciu przypisuje się w języku potocznym.

Tymczasem zdaniem Sądu Apelacyjnego wzmiankowany przepis art. 13b ust. 1 zawiera definicję legalną pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa”, odnosząc ją właśnie do służby w wymienionych w przepisie jednostkach we wskazanym tam okresie. Brak zatem podstaw do odwoływania się w tym przypadku do słownikowego znaczenia przedmiotowej frazy, czy tym bardziej - sięgania po wykładnię systemową lub celowościową, których zastosowanie jest uprawnione co do zasady w sytuacjach, gdy wykładnia leksykalna pozostawia wątpliwości co do sposobu zastosowania normy prawnej.

Tym samym Sąd Apelacyjny nie podziela zapatrywań prawnych sformułowanych w powołanej przez Sąd Okręgowy uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 roku, sygn. akt III UZP 1/20 (OSNP 2021 nr 3, poz. 28, str. 65, (...) Rzeczp., Biul. SN 2020 nr 9-10, Biul. SN - IP 2020 nr 9, Prok. i Pr. 2021 nr 4, poz. 58, KSAG 2021 nr 1, str. 136, Legalis), zgodnie z którą kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Zastosowana przez Sąd Najwyższy wykładnia przybrała bowiem charakter prawotwórczy. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie należy przypisywać pojęciu „służby na rzecz totalitarnego państwa”, którego zastosowanie przez ustawodawcę służyło ewidentnie wyłącznie podkreśleniu aksjologicznie negatywnej oceny wszelkiego rodzaju aktywności w ramach systemu władzy podległemu wówczas reżimowi komunistycznemu, a którego definicję legalną sformułowano w ramach przedmiotowego przepisu, rzekomej

pojemności, pozwalającej na dokonywanie w procesie stosowania prawa jego interpretacji innej niż leksykalna, opartą właśnie o użytą definicję legalną.

Sąd Apelacyjny w tym miejscu podkreśla, że taka wola ustawodawcy nie wynika w żadnej mierze choćby z uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej przedmiotowe przepisy (druk nr 1061 z kadencji sejmu 2015-2019), zaakceptowanego wszak aktem uchwalenia przedmiotowych, spornych, przepisów. Projektodawca przedstawił tam racje przemawiające za ustanowieniem zamkniętego katalogu jednostek organizacyjnych, w których służba ma być uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. W uzasadnieniu projektu wskazano m.in., że „w związku z ewidentną potrzebą doprecyzowania katalogu jednostek, w których służba była pełniona na rzecz totalitarnego państwa oraz z uwagą Instytutu Pamięci Narodowej, ażeby nie wprowadzać w chwili obecnej zmian w ustawie lustracyjnej, gdyż mogłoby to wpłynąć w sposób istotny na prowadzone postępowania lustracyjne oraz na sam proces składania i badania oświadczeń lustracyjnych, zaproponowano wprowadzenie art. 13b w ustawie zaopatrzeniowej, który enumeratywnie określa jaka służba zostaje uznana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Pojęcie „służby w organach bezpieczeństwa państwa” zostaje zastąpione pojęciem „służby na rzecz totalitarnego państwa”, ażeby nie wprowadzać nowej definicji organów bezpieczeństwa państwa wyłącznie na potrzeby ustawy dezubekizacyjnej. Katalog wprowadzany w art. 13b oraz przedstawione w tym zakresie [...] uzasadnienie zostało opracowane przez Instytut Pamięci Narodowej” (por. uzasadnienie projektu ustawy). Wynika z tego, że przedmiotowy katalog instytucji i formacji został sformułowany w oparciu o badania historyczne Instytutu, które doprowadziły do wniosku, że istota działań tych właśnie jednostek służyła utrzymywaniu reżimu totalitarnego na terenie Państwa Polskiego.

Sąd Apelacyjny zwrócił nadto uwagę, że w uzasadnieniu projektu ustawy wskazano, że ograniczenie przywilejów emerytalnych i rentowych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa (...) jest konieczne ponieważ nie zasługują one na ochronę prawną przede wszystkim ze względu na powszechne poczucie naruszenia w tym zakresie zasady sprawiedliwości społecznej. W uzasadnieniu projektu wskazano, że jako przywilej należy rozumieć ustalenie świadczeń emerytalnych i rentowych na zasadach znacznie korzystniejszych, wynikających z ustawy zaopatrzeniowej w stosunku do sposobu ustalania emerytur i rent zdecydowanej większości obywateli na podstawie ustawy o emeryturach rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Chodzi o możliwość przejścia na emeryturę już po 15 latach służby. Jako podstawa wymiaru emerytury lub renty przyjmowane jest uposażenie należne na ostatnio zajmowanym stanowisku, zaś kwota emerytury lub renty inwalidzkiej może stanowić nawet 80 % (emerytura) lub 90 % (renta inwalidzka) tego uposażenia. Zdaniem autora projektu, o ile taki sposób ustalania świadczeń emerytalno - rentowych dla funkcjonariuszy strzegących bezpieczeństwa państwa, obywateli i porządku publicznego jest jak najbardziej zasadny, o tyle jest nie do przyjęcia dla byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa. Istotnym przywilejem funkcjonariusza policji jest również bardzo korzystna regulacja polegająca na tym, że świadczenie emerytalne wzrasta o 2,6 % wymiaru za każdy dalszy rok służby (art. 15 ust. 1 pkt 1 ustawy). Celem ustawy nowelizującej było zniesienie tego przywileju i przyjęcie za okresy służby na rzecz totalitarnego państwa o % podstawy wymiaru. Można zatem stwierdzić, że tak rozumiany cel ustawy wyraża się w pozbawieniu przywilejów nabytych z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa.

Innymi słowy, brak było podstaw do stosowania interpretacji rozszerzającej wobec pojęcia, co do którego wola ustawodawcy nie było, by podlegało ono szerszej interpretacji, co znalazło wyraz w sformułowaniu w przedmiotowym przepisie jego legalnej definicji, polegającej na enumeratywnym wyliczeniu jednostek, co do których sam fakt odbywania w nich służby oznaczał jej pełnienie na rzecz totalitarnego państwa. Natomiast zastosowanie szerszej interpretacji, polegającej na wywiedzeniu z treści przepisu obowiązku badania indywidualnego przebiegu służby pod kątem przyczyniania się do stosowanych przez reżim represji, prowadzi w tych okolicznościach do uzurpowania sobie przez Sąd Okręgowy roli organu powołanego nie do stosowania prawa, lecz do jego tworzenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zatem, nieuprawnione i sprzeczne z fundamentalnymi zasadami wykładni pozostaje twierdzenie o konieczności odkodowania pełnej treści pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa”, poprzez indywidualizowanie charakteru tej służby. W istocie bowiem taka wykładnia sprowadza się do stworzenia nowej normy prawnej, niezgodnej z wolą wyrażoną przez ustawodawcę.

Zauważyć należy, że prezentowany przez Sąd Apelacyjny powyżej pogląd nie jest odosobniony, znajduje bowiem odzwierciedlenie w orzeczeniach innych Sądów (por. wyrok NSA z 14.10.2020 r., I OSK 3208/19, Legalis nr 2529684, zdanie odrębne SSA Jerzego A. Siekluckiego do wyroku SA w Lublinie z 15.12.2020 r., III AUa 964/20, Legalis nr 2530663).

Sąd Apelacyjny nadto zwraca uwagę, że celem ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy...była likwidacja przywilejów emerytalnych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa (...) uzyskanych przez nich z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa. Cel ten w swoim generalnym założeniu i co do zasady uzasadnia ingerencję ustawodawcy zwykłego w ustalone uprawnienia emerytalne i rentowe w/w funkcjonariuszy, gdyż uprawnienia te - o ile ich istnienie lub wysokość mają ścisły związek z tą służbą - zostały nabyte niegodziwie.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 24 lutego 2010 r. w sprawie sygn. akt K 6/09 uznał, iż art. 15b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji stanowiący, że w przypadku osoby, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi: 1) 0,7 % podstawy wymiaru - za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990; 2) 2,6 % podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz pkt 2-4; jest zgodny z art. 2, art. 10, art. 30, art. 32 i art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 42 Konstytucji. W uzasadnieniu wyroku z dnia 24 lutego 2010 r. Trybunał Konstytucyjny podkreślił, iż z konstytucyjnej zasady zaufania do państwa i stanowionego przez niego prawa nie wynika w żaden sposób, że każdy bez względu na cechujące go właściwości, może zakładać, że unormowanie jego praw socjalnych nie ulegnie nigdy w przyszłości zmianie na jego niekorzyść. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego ustawodawca był uprawniony do wprowadzenia regulacji obniżających w racjonalnie miarkowany sposób świadczenia emerytalnego za okres służby w organach bezpieczeństwa publicznego, których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów. Zdaniem Trybunału zasada ochrony praw nabytych zakazuje arbitralnego znoszenia lub ograniczenia praw podmiotowych przysługujących jednostce lub innym podmiotom prywatnym występującym w obrocie prawnym. Ochrona praw nabytych nie oznacza przy tym nienaruszalności tych praw i nie wyklucza stanowienia regulacji mniej korzystnych, jeżeli przemawiają za tym inne zasady, normy lub wartości konstytucyjne. Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego zasada ochrony praw nabytych nie ma zastosowania do praw nabytych niesłusznie lub niegodziwie, a także praw nie mających oparcia w założeniach obowiązującego w dacie orzekania porządku konstytucyjnego.

Odnosząc powyższą ocenę do treści art. 15c ust. 1 pkt 1 i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej, Sąd Apelacyjny uznał, iż nie stanowią one naruszenia powszechnej zasady równości lub proporcjonalności świadczeń uzyskiwanych z zaopatrzenia emerytalno-rentowego służb mundurowych przez osoby pełniące służbę na rzecz totalitarnego państwa, które stosowały bezprawne, niegodne lub niegodziwe akty lub metody przemocy politycznej wobec innych obywateli, w porównaniu do standardów świadczeń uzyskiwanych z powszechnego systemu ubezpieczenia społecznego.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że możliwość pozostającej w zgodzie z ustawą zasadniczą ingerencji w sferę prawa zabezpieczenia społecznego potwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 3 marca 2011 roku (II UZP 2/11, Legalis nr 288417), oceniając przepisy tzw. „pierwszej ustawy dezubekizacyjnej”. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2011 r. uprzednia nowelizacja z 2009 roku zaliczała okresy służby w organach bezpieczeństwa państwa do tzw. wysługi emerytalnej funkcjonariuszy służb mundurowych i przyznanie po 0,7 % podstawy wymiaru emerytury obliczanej od ostatniego, tj. z reguły najwyższego miesięcznego uposażenia na ostatnio zajmowanym stanowisku służbowym, w żaden sposób nie dyskryminowała tych osób. Przeciwnie, nadal pomimo tej nowelizacji i obniżenia współczynnika z 1,3 % do 0,7 % świadczenia tej grupy ubezpieczonych (adresatów nowelizacji z 2009 roku) były co najmniej porównywalne, a nawet korzystniejsze niż świadczenia ustalane w systemie nabywania świadczeń emerytalnych lub rentowych z powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych. Sąd Najwyższy argumentował

wówczas, że uprawnionym do świadczeń z systemu powszechnego ustala się podstawę wymiaru świadczeń nie od najwyższego dochodu osiąganego w jednym (ostatnim) miesiącu podlegania ubezpieczeniom społecznym, ale z wieloletniego okresu ubezpieczenia i od przeciętnej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe według przepisów prawa polskiego z okresu kolejnych 10 kalendarzowych z ostatnich 20 lat kalendarzowych, albo z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, poprzedzających bezpośrednio rok zgłoszenia wniosku o świadczenie (art. 15 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

Sąd Apelacyjny uznał, iż sporna legislacja nie stanowi jakiegokolwiek naruszenia powszechnej zasady równości lub proporcjonalności świadczeń uzyskiwanych z zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych przez osoby pełniące służbę na rzecz totalitarnego państwa, w porównaniu do standardów świadczeń uzyskiwanych z powszechnego systemu ubezpieczenia społecznego. Nadal (po wprowadzeniu zasad nowelizacją z 2009 roku) mniej korzystne jest uregulowanie uprawnień emerytalno-rentowych ofiar systemu represji politycznych stosowanych przez organy bezpieczeństwa państwa totalitarnego, którym wprawdzie okresy uwięzienia z przyczyn politycznych uwzględnia się jako składkowe okresy ubezpieczenia, ale z „zerową” podstawą wymiaru świadczeń za konkretne lata (okresy) pozbawienia wolności z przyczyn politycznych wobec nieuzyskiwania podlegającego obowiązkowi składkowemu dochodu wskutek poddania ich bezprawnym represjom politycznym ze strony tzw. aparatu bezpieczeństwa (...). Zatem, obecne przyjęcie „zerowego” wskaźnika podstawy wymiaru (z ostatniego, w normalnym biegu zdarzeń najwyższego uposażenia przysługującego na zajmowanym stanowisku służbowym) za okresy świadomej służby na rzecz totalitarnego państwa tj. w organach bezpieczeństwa państwa stosujących totalitarną przemoc polityczną, represje polityczne, jest społecznie sprawiedliwe.

W ocenie Sądu Apelacyjnego służba w organach totalitarnej państwowej przemocy politycznej, w warunkach demokratycznego państwa prawnego nie może być tytułem do dalszego utrzymywania lub korzystania z przywilejów uzyskanych z nielegalnej, niegodnej lub niegodziwej służby z natury rzeczy i z punktu widzenia podstawowych, bo przyrodzonych naturze ludzkiej standardów prawnych i obywatelskich demokratycznego państwa prawnego, tj. przywilejów z tytułu służby w organach, które w istocie rzeczy były strukturami niebezpieczeństwa państwa totalitarnego, przeznaczonymi do zwalczania ruchów niepodległościowo-wolnościowych i demokratycznych dążeń oraz aspiracji do odzyskania lub przywrócenia podstawowych praw i wolności obywatelskich.

Jednoznacznie krytycznie należy ocenić powoływanie się Sądu Okręgowego na jakiegokolwiek argumenty zmierzające do utrzymania przywilejów nabytych z tytułu lub w związku z uczestnictwem w systemie zniewolenia i stosowania represji politycznych przez służby niebezpieczeństwa państwa komunistyczno-totalitarnego przez świadomych swej służby funkcjonariuszy. Powoływanie się na zasadę praw nabytych, które w istocie rzeczy zmierza do utrzymania przywilejów (bo w dalszym ciągu korzystniej liczonych świadczeń według nowelizacji z 2009 roku, z uwagi na sposób ustalania wysokości świadczenia) nabytych niesłusznie, niegodnie lub niegodziwie z tytułu lub związku z uczestnictwem w strukturach służb niebezpieczeństwa totalitarnego, które zwalczały przyrodzone prawa człowieka i narodu oraz podstawowe wolności obywatelskie, nie stanowi prawnej, prawniczej ani etyczno-moralnej podstawy do kontestowania zgodnej z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej legalności zmian ustawodawczych zmierzających do zrównoważenia uprawnień zaopatrzeniowych byłych funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa państwa totalitarnego i co istotne - tylko za okresy takiej represyjnej służby - do standardów i poziomu powszechnych uprawnień emerytalno-rentowych ogółu ubezpieczonych obywateli.

Odpowiada to konstytucyjnym zasadom urzeczywistniania nie tylko zasady sprawiedliwości społecznej, ale realizuje ustawodawczy i jurysdykcyjny obowiązek zapewnienia reguł elementarnej przyzwoitości, które wymagają, aby przywileje zaopatrzeniowe sprawców lub uczestników systemu zniewolenia i stosowania totalitarnych represji politycznych uzyskane w okresach i z takiego nielegalnego, niegodnego lub niegodziwego tytułu, nie odbiegały znacząco od standardów świadczeń emerytalno-rentowych wynikających z powszechnego systemu świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Z bezprawnego tytułu i okresów uczestnictwa w zwalczaniu przyrodzonych praw człowieka i narodu oraz podstawowych wolności obywatelskich nie sposób prawnie ani racjonalnie wywodzić żądania utrzymania niesłusznie, niegodnie lub niegodziwie nabytych przywilejów z zaopatrzenia emerytalnego służb

mundurowych. Tak uzyskane przywileje nie podlegają ochronie w demokratycznym porządku prawa krajowego, wspólnotowego i międzynarodowego, ponieważ osoby zwalczające przyrodzone prawa człowieka i narodu oraz podstawowe wolności obywatelskie nie mają prawa podmiotowego ani tytułu moralnego domagania się utrzymania przywilejów zaopatrzeniowych za okresy zniewalania dążeń niepodległościowych, wolnościowych i demokratycznych narodu polskiego (orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 stycznia 2012 roku, K 39/09, z dnia 24 lutego 2010 roku, K 6/09, z dnia 11 lutego 1992 roku, K 14/91, z dnia 23 listopada 1998 roku, SK 7/98, z dnia 22 czerwca 1999 roku, K 5/99).

Odnosząc się od zarzutu pogwałcenia praw i wolności człowieka i obywatela przypomnieć nadto należy decyzję Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 14 maja 2013 w sprawie A. C. przeciwko Polsce w której Trybunał wyraził – akceptowany przez Sąd Apelacyjny pogląd, że obniżenie przywilejów emerytalnych osobom, które przyczyniły się do utrzymywania władzy przez opresyjny reżim lub czerpały z niego korzyści, nie może być uważane za formę kary. Emerytury w bieżących przypadkach zostały obniżone przez ustawodawcę krajowego nie dlatego, że którakolwiek z osób skarżących popełniła zbrodnię lub ponosiła osobistą odpowiedzialność za naruszanie praw człowieka, lecz dlatego, że przywileje te zostały przyznane ze względów politycznych jako nagroda dla służb uważanych za szczególnie użyteczne dla państwa komunistycznego (patrz ust. 95, 98 i 104-106 powyżej oraz ust. 138 powyżej, z odniesieniami do prawa precedensowego Trybunału). Istotnie, biorąc pod uwagę powód, dla którego zostały one przyznane oraz sposób ich uzyskania, mogą one jedynie zostać uznane za wyraźnie niesprawiedliwe z punktu widzenia wartości leżących u podstaw Konwencji. W tym stanie rzeczy istnienie bądź nieistnienie winy osobistej osób, które korzystały z tych niesprawiedliwych przywilejów, nie jest istotne dla rozważenia kwestii zgodności z art. 1 Protokołu nr (...).

Reasumując tę część rozważań ustawodawca przy uwzględnieniu reguł proporcjonalności i zasady nienaruszania istoty prawa zabezpieczenia społecznego jest uprawniony do takiej modyfikacji przepisów emerytalnych, które będą niwelowały przywileje emerytalne nabyte z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa.

W tym miejscu ponownie podkreślenia wymaga, że uchwalenie przedmiotowej nowelizacji było wyrazem woli i realizowało poczucie sprawiedliwości milionów obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, która stała się demokratycznym państwem prawnym na skutek wyzwolenia się z totalitarnego reżimu komunistycznego, realizującego w praktyce na terenie Państwa Polskiego interesy obcego mocarstwa i określonej, stosunkowo wąskiej grupy lojalnych wobec niego wysoko postawionych członków partii rządzącej. Możliwość funkcjonowania tego reżimu zapewniało natomiast przez wiele dziesięcioleci w zasadniczej mierze właśnie działanie aparatu bezpieczeństwa, złożonego z szeregu służb realizujących politykę represji wobec osób przejawiających dążenia wolnościowe i niepodległościowe.

Dlatego zdaniem Sądu Apelacyjnego już samo zgłoszenie gotowości do służby w tym aparacie, musiało się wiązać ze świadomością uczestniczenia w jego represyjnej działalności, a zarazem wspierania dalszego funkcjonowania reżimu totalitarnego. Sam ten fakt, niezależnie od oceny indywidualnego zaangażowania w konkretną działalność represyjną, usprawiedliwiał w przekonaniu Sądu Apelacyjnego likwidację przywilejów byłych funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa. Byli funkcjonariusze wiedząc jaki jest obecnie stan archiwów a dokładnie braki w materiałach archiwalnych wynikające z masowego niszczenia dokumentów organów bezpieczeństwa państwa przed ich przejściem przez Instytut powołują się na brak obciążających ich dowodów. Niszczenie zasobu archiwalnego miało kilka etapów. W pierwszej kolejności, jeszcze zanim się zajęto aktami operacyjnymi, zaczęto się szykować do usunięcia części kartotek, które były układem nerwowym SB – zawierały informacje o ludziach jakkolwiek interesujących służby oraz o ich statusie (np. osoby rozpracowywanej czy tajnego współpracownika), a także odesłanie do akt. Materiały Biura „C” zaczęły być usuwane lub klasyfikowane do usunięcia jeszcze w czerwcu 1989r. Następnie podzielono karty rejestracyjne na trzy kategorie: do zachowania, wydzielenia bądź zniszczenia. W czasie trwania operacji zniszczono około 55 tys. kart, ponadto przeznaczono do likwidacji kolejne 470 tys., które ostatecznie nie zostały jednak zniszczone. Część dokumentacji została przemieszczona (...). Można przyjąć, że do momentu wydania rozkazu zdołano się pozbyć zasadniczej części akt, na których zależało kierownictwu i funkcjonariuszom. A. Z., szef Biura (...) (...), stwierdził później, że usunięto 50–60 proc. teczek personalnych, chociaż nie we wszystkich regionach po tyle samo. Na przykład w G. wybrakowanie sięgało 95 proc. (...) Istotne są nie tylko akta osobowe (z których nigdy – także obecnie -

nie wynika udział funkcjonariusza/pracownika w konkretnych działaniach jego resortu) ale także akta konkretnych postępowań, zwerbowanych tajnych współpracowników a zwłaszcza osób, których działania SB dotyczyły.

Należy też wskazać, że działania organów bezpieczeństwa państwa miały charakter systemowy. Czyny poszczególnych funkcjonariuszy z pozoru nieszkodliwe i nieistotne tworzyły opresyjny system, w którym dopuszczano się też czynów zbrodniczych. Z tych też powodów ustalanie indywidualnej odpowiedzialności poszczególnych funkcjonariuszy jest niecelowe, gdyż dopiero suma poszczególnych działań funkcjonariuszy tworzyła system uznany powszechnie za bezprawny. W sytuacji, gdy jak powyżej wskazano dokumenty organów bezpieczeństwa państwa w szczególności na początku lat 1989 - 1990 były niszczone na masową skalę oraz zważywszy na fakt, że nie wszystkie przestępcze działania znalazły odzwierciedlenie w dokumentach organów, ustalanie indywidualnych przewinień funkcjonariuszy na podstawie dokumentów znajdujących się w archiwum IPN jest niemożliwe i niecelowe (stanowisko IPN).

Tym, co przede wszystkim przyciągało kandydatów do pracy w SB, były korzyści materialne i przywileje.

Zastosowanie przedmiotowych przepisów nie prowadzi do pozbawienia byłych funkcjonariuszy prawa do świadczeń z zabezpieczenia społecznego w ogóle, a jedynie do zmniejszenia ich do określonego pułapu, w niniejszym przypadku - średniego świadczenia emerytalnego. Przedmiotowe przepisy doprowadziły zatem jedynie do limitowania wysokości tych świadczeń do poziomu świadczeń pobieranych przez większość osób wykonujących przed 1990 rokiem pracę w ramach powszechnego systemu zabezpieczenia społecznego, tj. poza systemem dotyczącym służb mundurowych. Ustawa wprowadziła bowiem zasadę, że obniżona emerytura policyjna nie może być wyższa, niż średnia kwota emerytury przysługującej z tytułu opłacania składek w powszechnym systemie ubezpieczenia społecznego (art. 15c ust. 3 ustawy).

W cytowanym już wyżej uzasadnieniu do projektu ustawy nowelizującej wskazano, że przyjęta maksymalna wysokość emerytury policyjnej na poziomie przeciętnej emerytury wypłacanej przez ZUS, pozostawia emerytów policyjnych objętych projektowanymi przepisami w stosunkowo korzystnej sytuacji, ponieważ jak wynika z przekazanych przez ZUS informacji, w ramach powszechnego systemu emerytalnego było wówczas (tj. na chwilę udzielenia informacji do potrzeb projektu) wypłacanych 2 010 800 emerytur w wysokości powyżej przeciętnej kwoty, co stanowiło 39,6% wszystkich emerytur wypłacanych przez ZUS, natomiast 3 071 500 emerytur w wysokości poniżej przeciętnej kwoty, co stanowiło pozostałe 60,4% wszystkich emerytur wypłacanych przez ZUS (dane z uzasadnienia projektu ustawy).

Analiza powyższych danych potwierdza, że trudno mówić o pokrzywdzeniu funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa, jeżeli wysokość ich emerytur nadal pozostaje wyższa od większości emerytur wypłacanych z powszechnego systemu ubezpieczenia społecznego. Nie bez znaczenia jest również, że wiele z tych osób od lat pobierało uprzywilejowane świadczenia, co uznano obecnie za niesłuszne, nie nakładając przy tym obowiązku zwrotu bądź kompensaty tych wypłaconych już wcześniej świadczeń.

Sąd Apelacyjny zauważa, że nie można na skutek stosowania przedmiotowych przepisów, mówić o tzw. podwójnej represji wobec byłych funkcjonariuszy SB, czy też sprzeniewierzeniu się przez organy ustawodawcze zasadzie zakazu „podwójnego ukarania”. Wprowadzenie w 2016 roku kolejnych przepisów zwanych „dezubekizacyjnymi” prowadziło bowiem jedynie do pełniejszej realizacji zamierzenia pozbawienia byłych funkcjonariuszy reżimu komunistycznego przywilejów, należnych im niesłusznie ze względu na świadome uczestniczenie w aparacie bezpieczeństwa państwa totalitarnego. Należy przy tym zauważyć, że choć zamiary realizacji przedmiotowych sprawiedliwych zamierzeń były wielokrotnie odkładane już w wolnej Polsce przez skądinąd demokratycznie wybranych przedstawicieli władz parlamentarnych, osoby decydujące się na uczestniczenie w aparacie bezpieczeństwa totalitarnego reżimu komunistycznego winny były mieć świadomość, że prędzej czy później będą musiały liczyć się z konsekwencjami tych świadomie podjętych niegdyś wyborów życiowych, choćby właśnie w postaci ograniczenia ich przywilejów emerytalnych, wynikających w dużej mierze również z podejmowanej wówczas służby.

Należy również powziąć refleksję, że zapewne w wielu przypadkach należne im świadczenia, nawet pomimo ich limitowania kolejno wprowadzanymi przepisami, w dalszym ciągu przewyższają świadczenia osób, które kosztem w wielu przypadkach brutalnych represji podejmowały czynną walkę o obalenie systemu komunistycznego, co

ostatecznie przed ponad trzydziestoma laty dało obywatelom wolnej Rzeczypospolitej Polskiej możliwości rozwoju i kształtowania swego dobrobytu w ramach ustroju demokratycznego państwa prawa.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie stanowi zatem usprawiedliwienia podnoszony przez wielu funkcjonariuszy argument, że oni osobiście nie podejmowali żadnych aktywnych działań wobec współobywateli, których musieliby dzisiaj się wstydzić. Podkreślenia wymaga, że zamiast uczestniczyć w totalitarnym reżimie ubezpieczony jak i inni funkcjonariusze mogli, jak wielu współobywateli, podjąć walkę o jego szybsze obalenie, co niewątpliwie przyspieszyłoby demokratyczne przemiany, których pozytywne skutki są obecnie odczuwalne dla ogółu obywateli, w tym – co należy zauważyć – również dla byłych funkcjonariuszy reżimu komunistycznego.

Wreszcie odnotować należy, że w ramach przedmiotowej nowelizacji wprowadzono również przepisy pozwalające na ograniczenie limitowania świadczeń wobec osób, które pozostając na służbie totalitarnego państwa, w praktyce działały na rzecz niepodległości Państwa Polskiego (art. 15c ust. 5 ustawy), jak również tych, które będąc zatrudnionymi w służbach przez krótki okres w PRL, następnie swą ofiarną służbą w wolnej Polsce niejako odkupiły winę polegającą na wcześniejszym uczestniczeniu w reżimie totalitarnym (art. 8a ustawy). Ubezpieczony takich działań nie podejmował.

Należy tu również odwołać się do zapadłego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 czerwca 2021 roku (sygn. akt P 10/20), w którym stwierdzono, że art. 22a ust. 2 cyt. wyżej ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy [...], jest zgodny z art. 2 oraz z art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Powyższy wyrok dotyczył co prawda policyjnej renty inwalidzkiej, lecz w uzasadnieniu Trybunał zwrócił uwagę na istotne kwestie ogólne, rzutujące na ocenę zasadności odwołań byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa od decyzji obniżających wysokość nabytych przez nich świadczeń. W ocenie Trybunału, ustawodawca, pozostając w zgodzie z systemem konstytucyjnych wartości, był uprawniony, pomimo znacznego upływu czasu od rozpoczęcia transformacji ustrojowej, do wprowadzenia kolejnej regulacji obniżającej – w racjonalnie miarkowany sposób – świadczenia rentowe za okres służby na rzecz totalitarnego państwa. Podniesiono również m.in., że standard konstytucyjny jest w tym obszarze wyznaczany przez powszechny system emerytalno-rentowy, a nie systemy preferencyjne, takie jak emerytury i renty mundurowe lub emerytury w obniżonym wieku, które nie należą do istoty konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego, zagwarantowanego w art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Pomimo uznania, że prawo do świadczeń nieproporcjonalnie wyższych zostało nabyte w sposób niegodziwy, ustawodawca nie pozostawił byłych funkcjonariuszy bez środków do życia, zapewniając im uposażenie na poziomie minimum socjalnego. Nie można zatem uznać, by stanowiło to nieproporcjonalną ingerencję w prawo do zabezpieczenia społecznego w rozumieniu art. 31 ust. 3 zdanie drugie Konstytucji RP. Skonkludowano, że kontrolowany przepis ustawy nie pozbawia funkcjonariuszy możliwości uzyskania świadczenia, zmniejsza jedynie kwotę wypłacaną z tego tytułu do takiej, jaką pobiera znaczna liczba polskich rencistów.

W konsekwencji powyższych rozważań ocenić należało, że zaskarżone decyzje są zgodne z obowiązującymi przepisami prawa, co do których Sąd Apelacyjny odmiennie niż Sąd Okręgowy nie odnalazł przesłanek do odmowy ich zastosowania. Jak już wyżej wskazano ratio legis rozwiązań wprowadzonych nowelizacją z 2016 roku jest obniżenie świadczenia jako wynik świadomego i dobrowolnego udziału ubezpieczonego w służbach bezpieczeństwa państwa o strukturze komunistyczno-totalitarnej, które zwalczały najbardziej podstawowe, bo przyrodzone prawa człowieka i wolności obywatelskie.

Istota działań właśnie jednostek wymienionych w art. 13 b ustawy służyła utrzymywaniu reżimu totalitarnego na terenie Państwa Polskiego. W Państwie jakim Polska była przed 1990 r. ingerencje w prawa i wolności obywateli (polegająca na znacznych ograniczeniach w możliwości przekraczania granicy, uzyskiwanej tylko okresowo i zależnej głównie od dobrej woli decydentów) miały być narzędziem do utrzymywania ich w posłuszeństwie wobec narzucanych idei promujących niesłuszne przywileje konkretnych osób kosztem całego społeczeństwa. Wprowadzony do ustawy zaopatrzeniowej art. 13b, wymienia wprost (...) (...) jako jedną z instytucji, w której służba nosi cechy służby na rzecz totalitarnego państwa. Dla dokonania oceny rzeczywistego zakresu obowiązków ubezpieczonego, konieczne jest przytoczenie powszechnie dostępnej w Internecie publikacji IPN na temat ww. służby (J. W., (...) (...) jako organ

bezpieczeństwa państwa w rozumieniu ustawy lustracyjnej, (...). (...) (...) (...) pełniąc liczne funkcje wspólne dla obronności i wywiadu kilkakrotnie przechodziły spod nadzoru Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do Ministerstwa Obrony Narodowej i z powrotem. W 1971 r. (...) (...) (...) powróciły do resortu spraw wewnętrznych na podstawie decyzji nr (...) Prezydium Rządu z 31 lipca 1971 r. W związku z ponownym podporządkowaniem (...) minister spraw wewnętrznych zarządzeniem organizacyjnym (...) z 18 grudnia 1971 r. rozwiązał z dniem 1 stycznia 1972 r. Zarząd (...) (...) G.. Na mocy tego zarządzenia Dowództwo (...) przejęło kontrolę ruchu granicznego, ochronę przejść granicznych, operacyjną ochronę rybołówstwa dalekomorskiego oraz statystykę ruchu granicznego. (...) zostały podporządkowane dowódcy (...) wraz ze stanowiskami etatowymi z Wydziału (...) (...) G.. Na stan (...) przeszły stany osobowe (...) (funkcjonariusze, żołnierze zawodowi, pracownicy cywilni). W zakresie pracy operacyjnej Zarząd (...) Dowództwa (...) został podporządkowany zarządzeniem MSW nr (...) z 12 stycznia 1961 r. Departamentowi (...). Na mocy tego zarządzenia dyrektor Departamentu (...) wydawał wytyczne pracy operacyjnej, zaś organy kontroli ruchu granicznego zostały podporządkowane Zarządowi (...) (...) (Z.). Zarząd (...) został także zobowiązany do zreorganizowania systemu kontroli ruchu granicznego w celu powiązania go z całokształtem potrzeb operacyjnych. Kontrolę ruchu granicznego mieli prowadzić funkcjonariusze znający zarówno zasady pracy operacyjnej, jak i kontrolerskiej. Przedmiotowe zarządzenie do zadań Zarządu (...) zaliczyło w szczególności:

1) organizowanie pracy operacyjnej w celu wykrywania i zapobiegania przestępczości

granicznej, a przede wszystkim:

a) wykrywanie nielegalnych kanałów przerzutowych i przesyłkowych;

b) ujawnianie osób podejrzanych o dokonywanie przestępstw granicznych;

c) wykrywanie osób, które mogą być powiązane z działalnością obcych wywiadów spośród zatrzymanych przestępców granicznych i osób przekraczających granice w legalnym ruchu granicznym (zadania te (...) (...) miał realizować w szerokiej współpracy z ludnością cywilną oraz z wykorzystaniem sieci tajnych współpracowników);

2) wykrywanie na podstawie wytycznych Departamentu (...) i wydziałów (...) na przejściach granicznych materiałów szpiegowskich przewożonych lub przekazywanych w różnego rodzaju przesyłkach do wrogich ośrodków szpiegowskich za granicę oraz nadsyłanych tą drogą szpiegowskich instrukcji i zadań;

3) wykrywanie w czasie kontroli ruchu granicznego wszelkiego rodzaju innych przesyłek zawierających przemyt, „wrogą” literaturę itp. oraz osób przewożących tego rodzaju materiały lub usiłujących przekroczyć granicę bez właściwych dokumentów;

4) wykonywanie operacyjnych czynności zleczanych przez dyrektora Departamentu (...)(naczelników wydziałów(...)).

Co istotne – organy (...) (...) miały prowadzić pracę operacyjną na podstawie instrukcji operacyjnych SB.

Do zadań Wydziału (...) (...) (...) należało także prowadzenie postępowań przygotowawczych w sprawach o przestępstwa graniczne. Zakres działań (...) (...) poszerzono w związku z zarządzeniem nr (...) MSW w sprawie przejęcia przez (...) (...) operacyjnej ochrony pogranicza. Zgodnie z par. 1 tego zarządzenia (...) (...) miał przejąć od SB niektóre jej zadania realizowane „na pograniczu”. W tym celu SB miała przekazać Z. (...) obiekty wraz z osobowymi źródłami informacji i inne materiały z dotychczasowego rozpoznania tych obiektów. Według załącznika do zarządzenia nr (...) zadania (...) (...) w operacyjnej ochronie pogranicza to m.in.:

1) operacyjna ochrona pogranicza, niektórych obiektów gospodarczych i administracyjnych tam rozmieszczonych (...),

2) zapobieganie, rozpoznawanie i wykrywanie wszelkiej wrogiej i przestępczej działalności oraz wynikających stąd zagrożeń dla podstawowych interesów politycznych i gospodarczych państwa oraz godzących w bezpieczeństwo i porządek publiczny, a w szczególności:

- penetracji pogranicza i obiektów tam położonych podejmowanej przez wrogie ośrodki i służby specjalne przeciwnika, w tym jednostek i obiektów WP i AR,
- powstawania nielegalnych, antypaństwowych organizacji społeczno-politycznych;
- nielegalnych działań podejmowanych przez elementy antysocjalistyczne;
- powstawania sytuacji mogących powodować niepokoje społeczne,
- niegospodarności i marnotrawstwa mienia społecznego w obiektach gospodarki uspołecznionej;

3) realizując zadania określone w pkt 1 i 2, (...) (...) miał stosować środki, formy

i metody pracy operacyjnej właściwe dla Służby Bezpieczeństwa.

Dla wykonania wskazanych zadań zawarto 21 września 1982 r. porozumienie o współdziałaniu pomiędzy Departamentem (...) (kontrwywiadem) a Zarządem (...) (...) oraz ich jednostek organizacyjnych w terenie, a także o współdziałaniu pomiędzy Departamentem (...) a Zarządem (...) (...) i wydziałami zwiadu w brygadach (...) 22 września 1982 r. W dniu 16 maja 1991 r., z dniem sformowania (...), (...) (...) (...), a tym samym (...) (...), zakończyły działalność. Za zwiadowcze należy zatem uznać te struktury (...), które realizowały opisane powyżej zadania. W wytycznych szefa Zarządu (...) (...) o zakresie działania operacyjnego organów zwiadu brygad (...), (...) i lądowych strażnic kadrowych oraz uprawnień przełożonych operacyjnych – stanowiących załącznik do zarządzenia dowódcy (...) nr 071 z 15 grudnia 1984 r., w rozdziale I w pkt 4 zasad ogólnych jako organy (...) (...) wymienia się:

- wydziały zwiadu brygad;
- sekcje zwiadu batalionów granicznych,
- grupy operacyjne wydziałów (sekcji) zwiadu.

W myśl owych wytycznych pododdziałami granicznymi wykonującymi zadania operacyjne były:

- graniczne placówki kontrolne,
- lądowe strażnice kadrowe.

Przedmiotowe wytyczne w pkt 8 określają, że pracę operacyjną w pełnym zakresie prowadzi kadra zwiadu (...) zajmująca następujące stanowiska służbowe (...):

4) w granicznej placówce kontrolnej (...):

- a) dowódca (...);
- b) zastępca dowódcy (...) ds. operacyjnych;
- c) oficer operacyjny (...).

W pkt 9 powyższe wytyczne stanowią zaś, że podstawowe czynności operacyjne w ograniczonym zakresie mogą wykonywać – decyzją szefa wydziału zwiadu brygad (...) i po przeszkoleniu specjalistycznym – podoficerowie lądowej strażnicy kadrowej (z wyłączeniem podoficerów funkcyjnych) oraz kontrolerzy (...). W granicznych placówkach kontrolnych (...) nieposiadających etatowo grup operacyjnych pracę operacyjną prowadzi dowódca (...) oraz wyznaczeni przez dowódcę brygady na wniosek szefa wydziału zwiadu oficerowie (chorążowie). Zakres tej pracy określać miał szef wydziału zwiadu brygady (...).

Oznacza to, że (...) (...) nie był formacją o charakterze czysto policyjnym lub wojskowym, zajmującą się jedynie zwalczaniem przemytu lub kontrolą ruchu granicznego albo ochroną nienaruszalności granic. (...) (...) był ważnym elementem w systemie organów bezpieczeństwa, stworzonym głównie w celu ochrony totalitarnego reżimu narzuconego Polsce w 1944 r., a jego działalność do 1990 r. – podobnie jak (...), SB, (...) wiązała się z „łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego”. (...) (...) podporządkowano w zakresie pracy operacyjnej Departamentowi (...), a system kontroli ruchu granicznego skonstruowano tak, by przede wszystkim zaspokoić potrzeby operacyjne (...) związane ze zwalczaniem opozycji politycznej, Kościoła i innych związków wyznaniowych oraz działalności wywiadowczej na rzecz NATO czy wykrywaniem przemytu „wrogiej” literatury.

Gdyby zatem iść nawet tokiem rozumowania Sądu I instancji, to już chociażby mając na uwadze powyższe opracowanie należałoby negatywnie ocenić indywidualne czyny ubezpieczonego pełniącego służbę w takich jednostkach, wiedząc czym one się zajmowały, czego jednak nie chciał dostrzec Sąd Okręgowy, stwierdzając, że z przesłuchania ubezpieczonego wynika, że w trakcie służby nie podejmował czynności, które naruszałyby godność, wolność czy inne prawa człowieka...

Z akt personalnych wynika również, że ubezpieczony był studentem (...) (...) im. (...) w (...), która została utworzona w 1972 r. na bazie (...) (...) (...) w Ł. (1944-1945), (...) w Ł. (1945-1947)[2], oraz (...) (...) w (...) (1947-1972). (...) w (...) była przez lata głównym miejscem szkolenia oficerów (...), a później (...). W programie nauczania przewidziano m.in. praktyki w jednostkach operacyjnych SB. Studenci przeprowadzali podczas nich chociażby rozmowy werbunkowe z kandydatami na tajnych współpracowników, przesłuchiwali, prowadzili obserwację osób inwigilowanych, instalowali aparaturę podsłuchową itd. Nawet rutynowe czynności, jak zabezpieczanie porządku podczas oficjalnych uroczystości, były okazją do zwalczania dążeń wolnościowych Polaków. Doskonałym przykładem były pielgrzymki papieża Jana Pawła II. Trasy przejazdu i miejsca spotkań z wiernymi były w W. zabezpieczane w znacznej mierze siłami podchorążych (...). Do ich zadań należało m.in. zatrzymywanie osób usiłujących rozwijać transparenty z treściami wymierzonymi w ówczesną władzę. Winnych kierowano przed Kolegia ds. wykroczeń, które orzekały wysokie kary pieniężne.

Ponadto w opinii (k. 29 akt personalnych) wskazano, że ubezpieczony wykazuje zainteresowanie działalnością partii i w praktyce realizuje jej wytyczne. W codziennym życiu przejawia czujność wobec antysocjalistycznej i rewizjonistycznej ideologii.

Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, że tamte czynności ubezpieczonego nie różniły się od tych wykonywanych w wolnej Polsce są zakłamywaniem prawdy historycznej czym w istocie było PRL i czemu, i komu służyła praca w jednostkach wymienionych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej.

Należy podkreślić, że działania organów bezpieczeństwa państwa miały charakter systemowy. Czyny poszczególnych funkcjonariuszy z pozoru nieszkodliwe i nieistotne tworzyły opresyjny system, w którym dopuszczano się też czynów zbrodniczych. Z tych też powodów ustalanie indywidualnej odpowiedzialności poszczególnych funkcjonariuszy jest niecelowe, gdyż dopiero suma poszczególnych działań funkcjonariuszy tworzyła system uznany powszechnie za bezprawny. W sytuacji, gdy dokumenty organów bezpieczeństwa państwa w szczególności na początku lat 1989 - 1990 były niszczone na masową skalę oraz zważywszy na fakt, że nie wszystkie przestępcze działania znalazły odzwierciedlenie w dokumentach organów, ustalanie indywidualnych przewinień funkcjonariuszy na podstawie dokumentów znajdujących się w archiwum IPN jest niemożliwe i niecelowe.

Nie można również zgodzić się z twierdzeniem Sądu Okręgowego, że lata 80-te był to schyłek komunizmu i następowała stopniowa dekomunizacja. Nie należy bowiem zapominać, że stan wojenny został wprowadzony w 1981 roku i zakończony w 1983 roku, księdza J. P. (2) zamordowano w 1984 roku a księża: S. S. i S. N. aż do ich śmierci w styczniu 1989 roku byli nękanymi przez Służbę Bezpieczeństwa. Jest to tylko kilka z wielu znanych przykładów działania służb.

Wobec powyższego, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zarzuty apelacyjne są uzasadnione a to prowadzi do uznania, że wyrok Sądu Okręgowego jest nieprawidłowy a organ rentowy zgodnie z obowiązującymi przepisami dokonał obniżenia należnych ubezpieczonemu świadczeń.

Z tych też względów, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił odwołania.